

Szanowny Panie Marszałku,

Niniejszym wnoszę petycję, dot. wprowadzenia do ustawy Prawo Budowlane zapisu w brzmieniu:

"Budynki należy projektować z uwzględnieniem prawa użytkowników do zachowania pełnej intymności podczas wykonywania czynności higienicznych i fizjologicznych w miejscach do tego wyznaczonych. W szczególności:

- pisuary należy projektować jedynie do użytku osób pełnoletnich,
- nie należy projektować natrysków zbiorowych i nieosłoniętych przegrodami z zamknięciem od środka".

Uzasadnienie

Bywając na basenie zaobserwowałem kategorię młodych, samotnych mężczyzn, którzy ochoczo i długo obnażają się, biorąc prysznic po wyjściu z basenu, także w obecności cudzych dzieci. Nie wierzę, że chodzi tu o względy higieniczne. Z drugiej strony, wielokrotnie ja sam zwracałem uwagę, gdy w budce z lodami lub goframi ktoś podawał mi jedzenie tą samą dłonią, co wydawał pieniądze, ale ani razu (!) nie widziałem, aby tak się upominał o higienę ... młody mężczyzna, a przecież pieniądze to siedlisko najgorszych drobnoustrojów chorobotwórczych. Tutaj był natomiast tylko kontakt z wodą i to chlorowaną, a więc zostaje tylko zmyć zapach... Skąd zatem takie poświęcenie dla higieny, ta pasja obnażania się? Mnie samego tylko estetycznie to razi, ale dlaczego moje dzieci mają na to patrzeć? Biorę więc szatnię rodzinną, ale tam jest zawsze mało miejsca, tłok. Czy nie należałoby tym "obnażaczom" nakazać mycie przynajmniej za zmatowioną szybą / tworzywem? Niech nie obnoszą się ze swoim przyrodzeniem wobec innych. W ubiegłym roku nad Bałtykiem widziałem także podobnych mężczyzn, kąpiących się nago na niestrzeżonej plaży, mimo że 200 m dalej była specjalna ... plaża dla nudystów, tylko że... pusta, bez widzów. Dodam, że WHO również wykazuje tu taką samą podejrzaną aktywność, bo zaleciła prysznic nago przed wejściem do basenu. Mało tego, Główny Inspektor

Sanitarny w 2014 wydał takie zalecenie właścicielom basenów <https://nto.pl/sanepid-przed-wejsciem-do-basenu-trzeba-sie-umyc-nago/ar/4641899>. O co tu chodzi? Nikt nie myje, np. codziennie siedzeń w autobusach, a tam dopiero czycha "dżuma i HIV" i ...nie ma chloru do dezynfekcji, a tu proszę jakie środki ostrożności. Niczym po skażeniu promieniotwórczym. Nikt też nie myje w budynkach użyteczności publicznej i blokach domofonów i klamek oraz rur i uchwytów w autobusach co dnia, a tam brud, aż się lepi.

Dalej, w szkołach podstawowych projektuje się prysznice bez kabin, pisuary i niepełne kabiny, co sprzyja pozbawianiu prawa do intymności, wstydu i pokątnemu robieniu zdjęć. Gdzie jest MEN w tym wszystkim? Co to za akcja pozbawiania wstydu?

Jak mówią eksperci:

"Chętnie rozbierać się np. na plaży, w siłowni, pod wspólnym prysznicem itp. będą przede wszystkim mężczyźni narcystyczni, szukający uwagi i podziwu otoczenia." <https://kobieta.onet.pl/zdrowie/ekshibicjonizm-czym-jest-jak-sie-go-leczy/xz08mzl>

Z poważaniem